

Marcin Krzyżanowski
(Uniwersytet Jagielloński)

UDZIAŁ KOBIET W AFGAŃSKIM ŻYCIU POLITYCZNYM W TEORII I PRAKTYCE — WSTĘP DO ANALIZY

ABSTRACT

AFGHAN WOMEN'S PARTICIPATION IN POLITICAL LIFE IN THEORY AND PRACTISE — INTRODUCTION TO THE ANALYSIS

Presented article is an attempt to describe the multidisciplinary phenomenon of participation of Afghan women in national policy-making process. Due to the low volume of this publication Author focused on presenting an overall view of the subject and discussing only the most important factors determining the dynamics of its changes.

The first part of the article describes in general terms the Afghan cultural and political context, to the extent necessary for the proper presentation of the topic for those, who are not familiar with the realities of the country.

In the second part Author discusses the most important laws setting out a framework for the participation of women in country's political life.

Part three describes the practical manifestations of women's involvement in politics, with particular emphasis on issues related to the election processes. The last part is an attempt to forecast subject's future developments.

KEYWORDS: gender equality, patriarchalism, women, Afghans, discrimination, policy-making, Afghanistan, election

SŁOWA KLUCZOWE: równość płci, patriarchyzm, kobiety, Afganki, gender, dyskryminacja, Afganistan, polityka, wybory

*Miejsce kobiety jest w domu lub w grobie*¹

1. Uwagi metodologiczne

Zarówno afgański system polityczny, jak i zagadnienie sytuacji kobiet afgańskich i ich partycypacji w polityce są kwestiami niezwykle obszernymi i wielowątkowymi. W niniejszym artykule z powodu jego niewielkiej objętości nie zostały szerzej omówione pewne aspekty poruszanego tematu. Punkt ciężkości spoczywa na przedstawieniu ogólnego obrazu sytuacji i omówieniu najbardziej istotnych czynników determinujących dynamikę jej zmian. Takie podejście zmusza do zaledwie zarysowania m.in. kwestii praw człowieka i przemocy wobec kobiet, które w warunkach afgańskich są nierozzerwalnie związane z zagadnieniami stricte politologicznymi. Skrótowo potraktowano drugorzędne z punktu widzenia niniejszego artykułu akty prawne czy działania ukierunkowane na ograniczenie zjawiska dyskryminacji kobiet, o ile nie były bezpośrednio związane z udziałem kobiet w życiu politycznym kraju.

By zapewnić nieodzowną naukową rzetelność, a zarazem móc przedstawić wiarygodne wnioski Autor przyjął interdyscyplinarne podejście metodologiczne, właściwe tak wieloaspektowemu tematowi. Przy analizie źródłowych aktów prawnych zastosowana została wykładnia językowa. W przypadku danych statystycznych zastosowano analizę przyczynowo-skutkową. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w chwili obecnej żadna organizacja, w tym sam rząd Afganistanu, nie jest w stanie zebrać wiarygodnych danych odnoszących się do całego kraju, a znaczna część jego powierzchni jest pozbawiona kontroli, czy wręcz obecności agend rządowych, co sprawia, że wszelkie dane liczbowe, zwłaszcza w skali makro, należy traktować ze zwiększoną dozą ostrożności. Źródłami, na których oparto niniejszy artykuł, są przede wszystkim materiały z posiedzeń unijnej Grupy Roboczej ds. Praw Człowieka, której Autor był członkiem w latach 2008–2011, obserwacje uczestniczące, wywiady nieskategoryzowane z przedstawicielami dyplomacji oraz afgańskich i międzynarodowych organizacji pozarządowych, jak również rozmowy z przedstawicielami różnych grup społecznych. Prócz tego w niniejszym artykule wykorzystano zarówno teksty źródłowe, jak i opracowania powstałe

¹ Tradycyjne afgańskie przysłowie zasłyszane w Kabulu.

głównie w Afganistanie. Na szczególną uwagę zasługują prace opublikowane przez Afghanistan Research and Evaluation Unit (AREU).

2. Uwagi ogólne

Afganistan jest krajem słabo rozwiniętym, zacofanym zarówno społecznie, jak i gospodarczo. Jego mieszkańcy tworzą społeczeństwo mocno zatowimowane, patriarchalne, tradycjonalistyczne i religijne. Niemal na każdym poziomie procesy decyzyjne przebiegają wzdłuż osi wertykalnej (góła→dół) i są w większości niesformalizowane. Tożsamość jednostki jest determinowana przynależnością do danej grupy społecznej (etnos, klan, rodzina), a sama jednostka jest podporządkowana grupie i jej liderowi na kształt drabiny feudalnej². Tożsamość jest kształtowana głównie przez czynniki, takie jak: przynależność etniczna i rodowa, sytuacja materialna, osobowy autorytet formalny i nieformalny. Kobiety są w przytłaczającej większości obywatelami drugiej kategorii postrzeganymi przez przyzmat męskich członków rodziny – Afganka zawsze jest czyjąś córką, żoną, siostrą lub matką. W tradycyjnych kręgach te, które nie pełnią żadnej z powyższych ról społecznych, są postrzegane jako pozbawione godności³.

Status społeczny kobiet w Afganistanie jest jednym z najniższych w świecie. Sytuacja Afganek jest szczególnie zła w sferach ochrony zdrowia, bezpieczeństwa, edukacji oraz finansów. Poprawa ich położenia była jedną z głównych kwestii, na którą po obaleniu talibów kładziono szczególny nacisk w publicznej retoryce i propagandzie. Dzięki temu po latach konfliktu i przymusowego wykluczenia ze sfery publicznej kobiety powoli i stopniowo formują się w społeczną, ekonomiczną i polityczną siłę⁴, a przynajmniej tak pewne powierzchowne zjawiska społeczne oraz kariery pojedynczych osób przedstawia znaczna część organizacji pozarządowych, działających w Afganistanie. Zdaniem Autora jakkolwiek

² Badania własne przeprowadzone w latach 2009–2013.

³ *The Dilemma of Women and Leadership in Afghanistan: Lessons and Recommendations*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/1425EThe%20Dilemma%20of%20Women%20and%20Leadership%20in%20Afghanistan.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 1.

⁴ S. Wakefield, B. Bauer, *A Place at the Table: Afghan Women, Men and Decision-making Authority*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/519E-A%20Place%20at%20the%20Table-BP-print.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 1.

po 2001 r. udział kobiet w życiu społecznym i politycznym znacząco się zwiększył, to jest to proces bardzo ograniczony, dotyczący głównie stosunkowo niewielkiego odsetka ludności, zwłaszcza miejskiej. A. Nijat twierdzi, że jedną z kwestii kluczowych dla powodzenia działań ukierunkowanych na zwiększenie roli kobiet w życiu społeczno-politycznym kraju jest konieczność określania przedmiotowego zagadnienia przy użyciu spójnej (choć wciąż nieistniejącej) aparatury pojęciowej oraz umiejętność umiejscawiania danych zjawisk czy procesów w nader skomplikowanym afgańskim kontekście. Dla przykładu – w Afganistanie, w pewnych rejonach, samo wyjście kobiety z domu w celu udania się na spotkanie może być uznane za akt polityczny⁵. W związku z tym dla właściwego przedstawienia tematu koniecznym jest choćby skrótowe omówienie kulturowych i prawnych ram, w których funkcjonują afgańskie kobiety.

2.1. Kontekst kulturowy i społeczno-ekonomiczny

Współczesny Afganistan jest jednym z najbardziej skrajnych przypadków nierówności płciowej na świecie. W Rankingu Nierówności Płci, stworzonym przez United Nations Development Programme Afganistan zajmuje 169 miejsce na 187 sklasyfikowanych krajów. Pomimo znaczącego postępu w dziedzinie dostępu do edukacji sytuacja w tej dziedzinie wciąż jest bardzo zła – zaledwie 5,8% Afganek posiada ponadpodstawowe wykształcenie⁶. Idąc dalej, należy wskazać za *National Risk and Vulnerability Assessment* na fakt, że chociaż kobiety odgrywają znaczącą rolę w dominującym w kraju sektorze rolniczym, to oficjalnie zaledwie 19% kobiet w wieku produkcyjnym pracuje zarobkowo⁷. Prócz tego z racji patriarchalnej struktury społeczeństwa nader rzadko mają możliwość akumulacji zasobów.

Deprywacja edukacyjna i ekonomiczna stanowią jednak tylko wierzchołek góry lodowej i skutek uboczny podstawowej determinanty udziału kobiet w życiu społecznym i politycznym kraju, jaką jest patriarchalna, maskulinocentryczna kultura. Afgańskie tradycje uprawiania polityki

⁵ *Ibid.*, s. 2.

⁶ Dane za: UNDP, <http://hdr.undp.org/en/content/table-4-gender-inequality-index> (dostęp: 06.08.2015).

⁷ *National Risk and Vulnerability Assessment 2011–12. Afghanistan Condition Living Survey*, <http://www.af.undp.org/content/dam/afghanistan/docs/MDGs/NRVA%20REPORT-rev-5%202013.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 30.

zdecydowanie utrudniają, a często wręcz uniemożliwiają kobietom partycypację w życiu politycznym. Dobrym na to przykładem są *szury*, czyli rady, zgromadzenia ludności lokalnej (najczęściej nieformalne). Upraszczając definicję *szury*, można powiedzieć, że podobnie jak większość tradycyjnych instytucji afgańskich są z reguły „wiecem” złożonym z przedstawicieli starszyny wioskowej/rodowej/plemiennej/lokalnej, właścicieli ziemskich, osób cieszących się autorytetem wśród danej społeczności itp. De facto niemal w każdym przypadku są siłą rzeczy złożone z mężczyzn. Permanentne wykluczenie⁸ kobiet z funkcji lokalnych liderów oraz z bezpośredniej reprezentacji społeczności powoduje, że tylko mężczyźni mogą być odpowiedzialni za artykulację oraz podtrzymywanie systemu aksjologicznego społeczności⁹. Autor pragnie tutaj zauważyć, że opisany powyżej mechanizm jest błędnym kołem deprywacji – aby móc reprezentować daną grupę/społeczność w *szurze*, należy cieszyć się odpowiednim autorytetem. Tenże autorytet można zdobyć w praktyce poprzez edukację, posiadanie majątku, ogólnego szacunku społecznego, wysokiego stanowiska w administracji lub sławy skutecznego wojownika. Jak już wskazano wcześniej afgańskie kobiety mają ograniczony dostęp do edukacji i niewielkie możliwości zdobywania majątku. Dodatkowo powszechnym jest izolacja kobiet od świata zewnętrznego i daleko idące ograniczenia w swobodzie poruszania się, zwłaszcza na terenach wiejskich. W związku z powyższym można pokusić się o lapidarne stwierdzenie, że w przypadku afgańskiej polityki „szklany sufit” znajduje się wręcz przy samej podłodze. Zdaniem Autora przedstawiony tutaj mechanizm funkcjonuje z różną intensywnością na każdym szczeblu administracji formalnej i nieformalnej w całym kraju, stanowiąc skuteczną przeszkodę dla szerszego i realnego udziału kobiet w afgańskiej polityce i sprawowaniu władzy.

Prócz opisanego w poprzednim akapicie mechanizmu, wartą odnotowania jest kwestia wielopoziomowych podziałów afgańskiego społeczeństwa, gdzie punktem odniesienia jest głównie grupa lokalna i przynależność etniczna/rodowa. Jest to szczególnie widoczne w kontekście procesów wyborczych. Mając na uwadze wskazany uprzednio paradygmat podporządkowania jednostki grupie, nie jest zaskakującym wskazanym przez Lougha fakt, że wybór danego kandydata rzadko jest kwestią

8 *Women and Men in Afghanistan. Baseline Statistics on Gender*, <http://www.refworld.org/pdfid/4a7959272.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 16.

9 S. Wakefield, B. Bauer, *op. cit.*, s. 4.

osobistych przekonań wyborcy, lecz raczej efektem wspólnych ustaleń danej zbiorowości lub narzucenia autorytatywnego polecenia osoby kontrolującej dany obszar. Bardzo popularna w Afganistanie tendencja, by nie głosować indywidualnie, lecz „grupowo” (tyczy się to zarówno niewielkich grup rodzinnych, jak i grup w skali całej społeczności lokalnej), niesie za sobą konsekwencję w postaci konieczności wypracowania grupowego konsensusu przy udzieleniu poparcia danemu kandydatowi, tak by zmaksymalizować korzyści dla społeczności i uniknąć sytuacji, kiedy wspomniana społeczność w wyniku rozmycia głosów pozostanie bez odpowiedniej reprezentacji. Takiemu postępowaniu sprzyja afgańska ordynacja wyborcza, oparta na pojedynczych, nieprzechodnych głosach. To natomiast w patriarchalnej rzeczywistości w sytuacji wykluczenia kobiet z życia społecznego prowadzi do pytania postawionego przez O. Lougha: Jaką rolę w drodze do konsensusu wyborczego są w stanie/mogą przyjąć kobiety?¹⁰ Pytanie to jest szczególnie istotne, jeśli brać pod uwagę nastawienie afgańskiego społeczeństwa do zagadnienia praw człowieka (w tym równości płci), zwłaszcza w sytuacji, kiedy okres po obaleniu reżimu talibów to czas gwałtownych zmian w dyskursie na temat równości płci i emancypacji kobiet. Nacisk (zdaniem Autora zbyt duży) na te kwestie, zwłaszcza ze strony czynników zagranicznych, spowodował, że znaczna część populacji uznała forsowane przez „obcych” idee za narzędzie kolonizacji lub co najmniej zewnętrznych wpływów, podobnie jak to miało miejsce w czasach reform króla Amanullaha czy komunistów¹¹. Pociągnęło to za sobą zwiększenie przez konserwatystów nacisku na dalsze ograniczenia udziału kobiet w życiu społecznym kraju, w szczególności w polityce. W związku z tym kobiety, które odważyły się podjąć próbę wyjścia poza wyznaczoną im nader skromną rolę społeczną, muszą zmagać się z przykrymi, niejednokrotnie tragicznymi konsekwencjami, przybierającymi również formy otwartej przemocy, stając się ofiarami współczesnej *kulturkampf*. W tak niesprzyjającym środowisku organizacje oraz osoby podejmujące działania ukierunkowane na prawa kobiet,

10 *Equal Rights, Unequal Opportunities. Women's Participation in Afghanistan's Parliamentary and Provincial Council Election*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/1205E-Equal%20Rights%20Unequal%20Opportunities%20SP%202012.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 51.

11 *Women's Rights, Gender, Equality, and Transition: Securing gains, moving forward*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/women%20and%20Transition.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 12.

opierające się na cywilnym prawie afgańskim oraz konwencjach międzynarodowych, padają ofiarą stygmatyzacji jako „obcy” lub „kierowani przez zagranicę”. Mając to na względzie, niektóre z kobiecych ugrupowań (z reguły luźnych i nieformalnych) postanowiły wykorzystać inne źródło legitymizacji ich działań i postulatów, podejmując próbę wpisania praw człowieka (a w węższym zakresie praw kobiet) w ramy szeroko akceptowanych afgańskich norm społecznych. Ta zmiana sposobu uzasadniania słuszności emancypacji kobiet zdaniem A. Hozyainovej wyraźnie wskazuje na istnienie granic możliwości wprowadzania zmian i nowych idei pochodzących z zewnątrz społeczności. Uważa też, że ustabilizowany progres w temacie praw kobiet jest uzależniony od akceptacji przez daną społeczność, zaznaczając jednocześnie, że poleganie tylko na tejże akceptacji prowadzi do problemu, związanego z faktem, że zwyczaje i tradycje nie zapewniają takiego samego poziomu ochrony praw kobiet co prawo państwowe¹². Autor pozwala sobie dodatkowo zauważyć, że takie działanie jest kolejnym dowodem na słabość administracji kabulskiej oraz wskazuje na daleko idącą nieadekwatność wciąż nieskutecznie implemmentowanych praw. W tak statycznym ideologicznie społeczeństwie rewolucyjne z punktu widzenia tradycji zmiany mają nikłe szanse powodzenia, zwłaszcza w sytuacji permanentnego konfliktu zbrojnego.

2.2. Kontekst polityczno-prawny

Instytucjonalna struktura władzy dzieli się na cztery poziomy: krajowy, prowincjonalny, dystryktu (powiatowy) i wiejski (*village*). Liczba kobiet na kluczowych stanowiskach różni się w zależności od poziomu, regionu i danej instytucji. Trzy kobiety pełnią stanowiska ministerialne. Wg Raportu Ministerstwa ds. Kobiet (MdK) z 2008 r. Afganki obsadzają łącznie 184 stanowiska sędziów, prokuratorów i adwokatów (1,84%), natomiast stanowiska sędziów sądu najwyższego piastują wyłącznie mężczyźni. Kobiety stanowią 0,4% funkcjonariuszy policji, 0,6% żołnierzy regularnej armii. Sytuacja wygląda lepiej w cywilnej administracji, której ok. 25% tworzą kobiety¹³. Jedno stanowisko gubernatora prowincji jest zajmowane

12 A. Hozyainova, *Sharia and Women's Rights in Afghanistan*, http://www.usip.org/sites/default/files/SR347-Sharia_and_Women%E2%80%99s_Rights_in_Afghanistan.pdf (dostęp: 06.08.2015), s. 3.

13 *Women and Men...*, s. 33.

przez kobietę. Umieszczenie w afgańskiej konstytucji zapisu dotyczącego parytetu w obu izbach parlamentu oraz radach prowincji zaowocowało 21% udziałem kobiet-deputowanych w parlamencie, co w porównaniu z okresem rządów talibów (0%) wydaje się być znaczącym postępem. Co warto odnotować, w opinii L. Essera sama obecność kobiet w parlamencie nie jest kluczowa ani wystarczająca dla kwestii właściwej reprezentacji interesów i potrzeb Afganek. Jego zdaniem najistotniejsze jest, w jaki sposób wybór wpływa na ich możliwości i chęci, by reprezentować wspomniane potrzeby i interesy¹⁴. W punkcie 4 ta kwestia została omówiona szerzej.

Jak wskazano powyżej Afganki są szczególnie słabo reprezentowane na trzech dolnych poziomach administracji, wobec czego ich opinie i postulaty mają niewielkie szanse, by trafić pod obrady *szury* czy na biurko gubernatora. Mając to na uwadze, MdK podjęło decyzję o decentralizacji do poziomu prowincji, dając kobietom z prowincji pewne strukturalne wsparcie, które nawet przy słabości i kiepskiej opinii rządu w pewnym stopniu wzmocniło pozycje chętnych do udziału w polityce i sferze publicznej Afganek (por. pkt 2.1)¹⁵.

Mimo że przy wszystkich zawiłościach sytuacji politycznej Afganistanu, trudno nie docenić ogromu wysiłku wszystkich zaangażowanych w rekonstrukcję i rozwój tego kraju, to wg Autora szczególna uwaga każdego analityka zajmującego się współczesnym Afganistanem, bez względu na frapujący go temat, musi być skupiona na zagadnieniu fizycznego bezpieczeństwa. Niestety aktualny jego poziom, jak i determinowana przezeń sytuacja polityczna i gospodarcza nie skłaniają do optymizmu, zwłaszcza jeśli mowa o prawach kobiet i poziomie ich przyszłego uczestnictwa w afgańskiej polityce. Już w początkach 2014 r. w środowisku obserwatorów i badaczy regionu panowała niemal powszechna opinia mówiąca, że tylko obecność sił międzynarodowych, obecnie działających pod nazwą Resolute Support Mission (RSM) jest w stanie zapobiec gwałtownemu spadkowi poziomu bezpieczeństwa¹⁶. Niestety bieżąca sytuacja jednoznacznie wskazuje na to, że rząd afgański, nawet przy pomocy RSM, nie jest w stanie skutecznie zabezpieczyć kontrolowanych

¹⁴ *Women's Rights...*, s. 33.

¹⁵ *Ibid.*, s. 34.

¹⁶ S.O. Wolf, *The Lost Decade: The Situation of Women in Afghanistan after the End of the Karzai government*, http://crossasia-repository.ub.uni-heidelberg.de/3496/1/Blue-Chip_The%20Lost%20Decade-WomenAfghanistan.pdf (dostęp: 06.08.2015), s. 1.

przez siebie obszarów. Pomimo że siłom antyrządowym nie udało się jak dotąd odnieść kluczowego zwycięstwa ani zająć nowych strategicznych obszarów, to nie da się ukryć, że sytuacja z miesiąca na miesiąc ulega pogorszeniu, co powoduje, że coraz większego znaczenia nabierają toczone już od kilku lat rozmowy pokojowe z talibami. Wraz z kolejnymi atakami coraz wyraźniej widać, że sytuację w Afganistanie można opanować tylko i wyłącznie poprzez osiągnięcie porozumienia z siłami antyrządowymi, gdyż rząd kabulski nie jest obecnie (i zdaniem Autora w dającej się przewidzieć przyszłości wciąż nie będzie) w stanie zapewnić podstawowego poziomu bezpieczeństwa na kontrolowanych przez siebie terenach. Nie ma wątpliwości co do tego, że w kontekście emancypacji Afganek taki kierunek rozwoju sytuacji pociąga za sobą niekorzystne skutki. Mając na względzie ideologiczną tożsamość talibów oraz praktyki stosowane w czasie ich rządów, trudno wątpić, że ewentualne porozumienie z nimi wejdzie w życie kosztem dotychczasowych zdobyczy na polu praw człowieka, w szczególności praw kobiet¹⁷. Z obserwacji Autora jednoznacznie wynika, że w kontekście afgańskim większość miejscowych i międzynarodowych czynników decyzyjnych przyjmuje wobec kwestii praw człowieka, w szczególności równości płci, stanowisko dające się wyrazić przysłowiem: nie czas żałować róż, kiedy płoną lasy.

Zarówno z badań Autora, jak i raportu Amnesty International wynika, że obecny poziom prawnego zabezpieczenia praw człowieka, w tym praw kobiet należy uznać za wystarczający. Problemem jednak jest praktyczna implementacja wszelkich aktów prawnych. Niestety rząd afgański nie posiada możliwości właściwego egzekwowania prawa¹⁸. Dotyczy to nie tylko zagadnień związanych z równością płci itp., lecz również wszelkich innych uregulowań. Osobną kwestią jest jednak chęć (a właściwie jej brak), by regulacje związane z sytuacją kobiet należycie implementować. S.O. Wolf wskazuje na dwa główne zjawiska utrudniające działania na polu implementacji przepisów prawnych ukierunkowanych na równość płci. Pierwszym z nich jest postawa afgańskich polityków zarówno szczebla centralnego, jak i lokalnego, obliczona na utrzymanie odwiecznej patriarchalnej struktury afgańskiego społeczeństwa. Druga kwestia to fakt,

¹⁷ *Ibid.*, s. 1.

¹⁸ *Their lives on the Line: Women Human Rights Defenders under Attack in Afghanistan*, <https://www.amnesty.org/en/documents/asa11/1279/2015/en/> (dostęp: 06.08.2015), s. 56.

że wszelkie regulacje obliczone na poprawę sytuacji kobiet i zwiększenie ich udziału w życiu politycznym kraju były wynikiem nie działań oddolnych czy nawet krajowych, lecz nacisku społeczności międzynarodowej. W związku z tym udział kobiet w życiu politycznym jest traktowany przez większość Afgańczyków jako zło konieczne. Konsekwencją takiej sytuacji są znaczące utrudnienia czy nawet szykany ze strony czynników oficjalnych, których obiektem stają się Afganki, które odważyły się na próbę aktywnego udziału w życiu politycznym. Prócz osobistych, najczęściej konserwatywnych przekonań afgańskich decydentów swoje piętno na sytuacji odciska również ogólna sytuacja polityczna, w której rząd, usiłując zapewnić sobie poparcie w terenie, zmuszony jest wychodzić naprzeciw poglądom religijnych ekstremistów czy lokalnych tradycjonalistów¹⁹. Kolejnym bardzo istotnym ograniczeniem jest słaby dostęp do wymiaru sprawiedliwości, a dalszej konsekwencji jego organiczna wręcz niewydolność. Pomimo rozbudowanej legislacji dotyczącej tej kwestii kobieta w Afganistanie, zwłaszcza poza głównymi ośrodkami miejskimi, w praktyce nie ma szans na wsparcie ze strony wymiaru sprawiedliwości. Seksizm, uprzedzenia płciowe, religijny ekstremizm sędziów w połączeniu z ekstremalnie niskim poziomem profesjonalizmu policji wraz z brakiem woli politycznej, by poprawić stopień realizacji postanowień prawnych sprawiają, że wymiar sprawiedliwości zamiast stanowić ochronę i gwarantować bezpieczeństwo staje się w praktyce kolejnym czynnikiem opresji. Sytuacja w tej sferze ulega systematycznemu pogorszeniu wraz z kolejnymi ustępstwami rządu i wzrostem znaczenia sił konserwatywnych²⁰.

Wyżej wymienione tendencje nie napotykają większego oporu ze strony czynników międzynarodowych, poza werbalnymi reakcjami organizacji pozarządowych czy agend ONZ oraz sporadycznymi wyrazami ubolewania rządów państw zaangażowanych w Afganistanie. Kraje koalicji międzynarodowej w obliczu pogarszającej się sytuacji bezpieczeństwa coraz mocniej forsują politykę „zdobywania serc i umysłów” ludności terenów zagrożonych. Wiąże się to nierozzerwalnie ze wzrostem znaczenia skrajnych konserwatystów, którzy na szczeblu lokalnym stanowią jedyną realną siłę zdolną zapewnić wsparcie rządowi i dać opór rebeliantom. Prócz tego wzrost zagrożenia sprawia, że donorzy (zarówno państwowi,

¹⁹ S.O. Wolf, *op. cit.*, s. 2.

²⁰ *Ibid.*, s. 2.

jak i pozarządowi) mają coraz słabszy kontakt z ludnością, w związku z czym nie są w stanie właściwie w żaden sposób wspierać grup zagrożonych dyskryminacją. Na domiar złego w obliczu faktycznej porażki ISAF coraz silniejsza staje się tendencja, by koncentrować się na osiągnięciu konkretnych, widocznych „sukcesów” oraz omijać problematyczne aspekty związane z kontekstem kulturowym i jeszcze do niedawna postulowanymi przemianami społecznymi²¹.

3. Ogólne uwagi odnośnie głównych aktów prawnych determinujących rolę kobiet w afgańskim systemie politycznym

Pomimo zdecydowanie negatywnego kierunku rozwoju sytuacji oraz faktu, że większość promujących równość płci aktów prawnych pozostaje wyłącznie na papierze, należy podkreślić bezprecedensowy w postkomunistycznej historii Afganistanu wzrost udziału kobiet w polityce i życiu społecznym. Rząd usunął większość uregulowań dyskryminujących kobiety, a poprzedni prezydent Hamid Karzaj już w 2002 roku podpisał Deklarację Podstawowych Praw Kobiet Afgańskich obiecującą równość wobec prawa, swobodę poruszania się oraz wolność słowa, jak również prawo do pełnego udziału w życiu politycznym oraz możliwość swobodnego decydowania odnośnie używania słynnych afgańskich burek²². Większość zapisów Deklaracji znalazła swoje miejsce w uchwalonej w 2004 roku konstytucji, gwarantującej m.in. równość płci i zakaz dyskryminacji ze względu na płeć. Jednakże okres po 2001 r. to również akty prawne stojące w jawnej sprzeczności ze szczytnymi postanowieniami konstytucji. Za ustawę szczególnie opresyjną i godzącą w prawa kobiet obrońcy praw człowieka uznają tzw. Shia Personal Status Law (SPSL). Z krytyką spotkały się również wprowadzone w 2010 r. zmiany w ordynacji wyborczej. Kolejną ilustracją regresu legislacyjnego w zakresie praw człowieka była podjęta w marcu 2012 r. uchwała Rady Ulemów sprzeciwiająca się m.in. koedukacji, jak również stwierdzająca, że kobiety mogą pokazywać się publicznie wyłącznie w towarzystwie męskiego

²¹ *Women's Rights...*, s. 14.

²² *Ibid.*, s. 9.

krewnego. Szczególnie szokujące obrońców praw człowieka było stanowisko ówczesnego prezydenta Karzaja, który rzezoną uchwałę poparł, prawdopodobnie w celu „ugłaskania” talibów, z którymi usiłowano prowadzić rozmowy pokojowe²³.

3.1. Konstytucja Islamskiej Republiki Afganistanu²⁴

Obowiązująca konstytucja formalnie gwarantuje równy status wszystkim obywatelom (art. 22, 43, 44, 48). Jej postanowieniom w zakresie ochrony praw kobiet podporządkowano wiele aktów prawnych niższego rzędu, jak choćby ustawę o małżeństwie, ustawę o edukacji, kodeks karny oraz kontrowersyjną ze względu na opór tradycjonalistów ustawę EVAW²⁵. Jednakże już zapisy samej konstytucji znacząco ograniczają jej rolę i prowadzą do sporów interpretacyjnych. W szczególności chodzi o art. 3 stwierdzający, że żadne prawo nie może stać w sprzeczności z zasadami świętej religii islamu. Konstytucja nie precyzuje w sposób wystarczający kwestii interpretacji tychże zasad ani tego, kto może je interpretować w sposób ostateczny, co znacząco wzmacnia pozycję skrajnych ekstremistów oraz z natury konserwatywnych kręgów „duchowieństwa” we wszelkich sporach interpretacyjnych.

Najważniejszym konstytucyjnym zapisem dotyczącym zagadnienia udziału kobiet w polityce jest art. 83, gwarantujący kobietom miejsca w parlamencie – w izbie niższej (Wolesi Jirga) minimum dwa mandaty z każdej prowincji muszą być obsadzone przez kobiety (68 z 249 mandatów), natomiast zgodnie z art. 84 w izbie wyższej (Meshrano Jirga) połowa mandatów z puli prezydenckiej jest zarezerwowana dla kobiet (17 ze 102 mandatów).

3.2 Afgańska ordynacja wyborcza

Ordynacja wyborcza z 2010 r. gwarantowała kobietom 25% miejsc w każdej z rad prowincji, jednakże brak jest parytetu na niższych szczeblach administracji, przede wszystkim w radach dystryktu, co jest poważnym

²³ *Equal Rights...*, s. 4.

²⁴ Wszelkie odniesienia do afgańskiej konstytucji pochodzą z jej tekstu zamieszczonego na stronie Ambasady IRA w Warszawie <http://www.afghanembassy.com.pl/images/pliki/TheConstitution.pdf>, (dostęp: 20.08.2015).

²⁵ *Women's Rights...*, s. 10.

ograniczeniem, gdyż na tym właśnie szczeblu kobiety mogłyby uzyskać realny wpływ na społeczność lokalną, a co za tym idzie mieć realny wpływ na sprawy codziennej egzystencji. Przeprowadzona w 2013 r. reforma ordynacji wyborczej zredukowała liczbę miejsc zagwarantowanych kobietom w radach prowincji do 20%²⁶.

Prócz ograniczenia parytetu w radach prowincji jeszcze w 2010 r. prezydent Karzaj dokonał pozornie drobnych, ale uderzających w kobiety zmian w ordynacji wyborczej. Zmiany te obejmują m.in. możliwość przejęcia przez mężczyznę stanowiska deputowanego/radnego prowincji, uprzednio opuszczonego przez kobietę. Otwiera to drogę do nadużyć, zwłaszcza na obszarach słabo kontrolowanych przez rząd, gdzie kobiety mogą bardzo łatwo zostać zastraszone. Zmiany w ustawie obejmowały również zwiększenie kwoty bezzwrotnej opłaty za start w wyborach z 10000 do 30000 afgani, co uderza głównie w kandydatki, z powodów kulturowych dysponujące nieproporcjonalnie mniejszymi możliwościami gromadzenia kapitału. Jednakże najpoważniejszą z niekorzystnych zmian w prawie wyborczym okazał się wymóg, by osoba kandydująca w wyborach, a będąca pracownikiem administracji rządowej dowolnego szczebla zrezygnowała ze stanowiska. Dotyczy to również osób zatrudnionych jako nauczyciele. Rezygnacja ma być ostateczna, bez względu na wynik głosowania. Z racji tego, że posady rządowe, w szczególności nauczycielskie, są głównym zajęciem, w którym Afganki mogą się realizować zawodowo stanowi to bardzo poważne ograniczenie dla potencjalnych kandydatek. Pozornie drobne i oficjalnie nieobliczone na zmniejszenie udziału kobiet w polityce zmiany są jedną z przyczyn erozji legislacyjnych zdobyczy obrońców praw człowieka²⁷.

3.3. Shia Personal Status Law (SPSL)

Dobitnym przykładem na niezgodne z afgańską konstytucją ograniczenia roli kobiet jest ratyfikacja SPSL, które w bezpośredni sposób ogranicza wolność kobiet, nawet w zakresie tak podstawowym jak wybór zawodu, opieka nad dziećmi czy swoboda poruszania się²⁸.

²⁶ *Ibid.*, s. 10.

²⁷ *Equal Rights...*, s. 10.

²⁸ *Women's Rights...*, s. 13.

3.4 National Solidarity Programme (NSP)

Flagowy projekt rządu afgańskiego ukierunkowany na wzmocnienie lokalnych społeczności zakładał włączenie w lokalny proces decyzyjny upośledzonych politycznie grup społecznych, w głównej mierze kobiet. NSP zakładał m.in. ustanowienie osobnych, lokalnych *szur* kobiecych, mających docelowo stać się instytucją służącą zapewnieniu kobietom „słyszalności” i udziału w procesach decyzyjnych, w tym dotyczących alokacji środków pomocowych i budżetowych. Planowo miał być to jeden z kroków na drodze do wyrównania nierównowagi płciowej w zarządzaniu społecznością lokalną. Kobięce organy kolegialne miały również pomóc zmierzyć się z problemem braku kobiecego lobby, jak i brakiem odpowiedniej liczby lokalnych liderów płci żeńskiej. Niestety pomimo pewnych sukcesów i niewielkiej poprawy sytuacji w zakresie samoświadomości kobiet i znajomości przysługujących im praw, trudno NSP uznać za sukces. Kobięce *szury* były najwyczaźniej lekceważone i ignorowane, a wraz z wzmiankowanym w punkcie 2.2 ograniczeniem kontaktu z donorami straciły możliwość wywierania nacisku na społeczność i administrację za pomocą zagranicznych partnerów. Dodatkowym ograniczeniem był fakt, że w praktyce tylko tradycyjne rady miały wpływ na alokację środków finansowych. Prócz tego udział w obradach dla wielu chętnych Afganek okazał się niemożliwy ze względu na sprzeciw ich męskich członków rodziny. Spadek poziomu bezpieczeństwa dodatkowo blokuje wszelką aktywność polityczną kobiet²⁹.

4. Praktyczny wymiar kobiecej aktywności w afgańskiej polityce

Przedstawiona przez T. Epkenhansa tabela (zob. Tab. 1) jasno ukazuje ogromną dysproporcję płci w sektorze publicznym i właściwie nie wymaga szerszego komentarza, poza wskazaniem na zmniejszenie się udziału kobiet w służbie cywilnej w porównaniu z danymi za rok 2008,

²⁹ *Does Women's Participation in the National Solidarity Programme Make a Difference in their Lives? A Case in Kabul Province*, <http://www.areu.org.af/Uploads/Edition-Pdfs/1207E%20Womens%20Participation%20NSP%20Kabul%20CS%202012.pdf> (dostęp: 06.08.2015), s. 7.

podanymi przez wzmiankowany wcześniej raport MdK. Jedynymi obszarami, w których partycypacja kobiet jest na przyzwoitym poziomie, to administracja rządowa i parlament oraz procesy wyborcze.

Tab. 1. Udział kobiet i mężczyzn w sektorze publicznym w 2010 r.³⁰

	% mężczyzn	% kobiet
Populacja	51,2	48,8
Sędziowie	95,3	4,7
Prokuratorzy	93,6	6,4
Adwokaci	93,9	6,1
Policja	99,5	0,5
Wojsko	99,4	0,6
Parlament	72,7	27,3
Służba cywilna	81,5	18,5

4.1. Partycypacja w wyborach

Na wstępie niniejszego punktu należy podkreślić, że dla Afganek udział w wyborach czy zajmowanie wysokich stanowisk jest zajęciem nader ryzykownym – w samym okresie 2012–2013 sześć kobiet-polityków zostało zamordowanych w związku z pełnieniem przez nich funkcji publicznych³¹. Trudno zliczyć przypadki gróźb, szantażu i napaści. Mimo to wciąż mamy do czynienia z bezprecedensowym w historii Afganistanu udziałem kobiet w życiu politycznym. Pomimo masowych nadużyć oraz niewielkiego wpływu na podejmowane decyzje zarówno zajmowanie przez kobiety stanowisk publicznych, jak i sam udział w głosowaniu jest okazją do podnoszenia problemu dyskryminacji kobiet afgańskich³².

³⁰ A. Azad, *Women's Political Participation in Afghanistan. What are the Obstacles to Women's Political Participation in Afghanistan?*, http://www.academia.edu/9523635/Womens_Political_Participation_in_Afghanistan (dostęp: 06.08.2015), s. 5.

³¹ A. Hozyainova, *op. cit.*, s. 2.

³² *Equal rights...*, s. 1.

4.1.1. Realizacja czynnego prawa wyborczego

Tab. 2. Udział kobiet w wyborach po 2001 r.³³

Wybory	Głosy w mln	% głosów kobiet	Kandydaci ogółem	Kandydatki	Kandydatki poza parytetem
2004 prezydenckie	7,3	37	18	1	–
2005 prowincjonalne	6,4	41	3025	247	24
2005 parlamentarne	6,4	41	2775	335	19
2009 prezydenckie	5,9	39	39	2	–
2009 prowincjonalne	5,9	39	3196	328	20
2010 parlamentarne	4,2	39	2577	406	18
2014 prezydenckie	6,6	36	11	0	–
2014 prowincjonalne	6,6	36	2591	308	18

Jak wynika z zamieszczonej powyżej tabeli odsetek kobiet realizujących czynne prawo wyborcze pozostaje relatywnie stały i pozornie wygląda zadowalająco. Rzecz jasna zarówno w ogólnej frekwencji, jak i udziale kobiet zachodzą poważne różnice między obszarami wiejskimi a zurbanizowanymi. Podobnie pomiędzy poszczególnymi prowincjami. Np. w 2009 r. w prowincji Daikundi 54,3% głosujących stanowiły

33 Opracowanie własne na podstawie danych IEC, FEFA oraz T. Sharan, T. Wimpelmann, *Women's Rights and Political Representation: Past Achievements and Future Challenges*, <http://www.cmi.no/publications/file/5301-womens-rights-and-political-representation.pdf> (dostęp: 06.08.2015). Przy wyborach prezydenckich podano dane za pierwsze tury. Należy zaznaczyć, że zwłaszcza w przypadku wyborów z 2014 r. ze względu na niezwykle wysoką, nawet jak na warunki afgańskie liczbę fałszerstw, podawanie jakichkolwiek danych statystycznych jest w praktyce zgadywaną mającą luźne oparcie w faktach, w związku z czym podane dane należy uznawać za orientacyjne.

kobiety, natomiast w Zabulu zaledwie 11,8%³⁴. Bez względu na powyższe niepokojące różnice znaczna część obserwatorów uznaje tak wysoki poziom udziału kobiet w wyborach za znaczący postęp na drodze do równości płci. Niestety rzeczywisty obraz sytuacji nie skłania do takich wniosków. Autor stoi na stanowisku, że omawiając jakiegokolwiek zagadnienie związane z wyborami w Afganistanie należy z całą mocą pokreślić, że pomimo niezaprzeczalnego postępu jakim jest sam fakt przeprowadzania wyborów, to skala fałszerstw związanych z nimi zmusza do stwierdzenia, że afgański system polityczny jest póki co karykaturą demokracji. Skala oszustw jest tak duża, że oficjalne wyniki trudno uznać za w pełni miarodajne, zwłaszcza jeśli chodzi o udział kobiet w głosowaniach. Bazując na obserwacjach Autora, jak również na rozmowach z przedstawicielami Niezależnej Komisji Wyborczej (IEC), Free and Fair Election Foundation of Afghanistan (FEFA), UE, ONZ można wskazać następujące wnioski dotyczące się realizacji przez kobiety czynnego prawa wyborczego, wspólnie dla wszystkich dotychczasowych wyborów w Afganistanie po 2001 r.:

- szczególnie, motywowany kulturowo sposób traktowania i postrzegania kobiet (w szczególności zasłanianie twarzy i dominująca rola męskiego członka rodziny oraz ograniczenia w możliwości poruszania się) w połączeniu z brakiem aktualnego spisu ludności, wiarygodnego spisu wyborców, odpowiednich dowodów tożsamości powodują, że fałszerstwa wyborcze są nader łatwe – zwłaszcza jeśli chodzi o bezprawne wykorzystywanie przynależnych kobietom kart wyborczych, co powoduje, że dane na temat kobiecej frekwencji są mało wiarygodne i znacząco zawyżone³⁵;
- trudności w rekrutacji komisji wyborczych płci żeńskiej w tym środowisku kulturowym poważnie ograniczają Afgankom możliwość wzięcia udziału w głosowaniu. Wynika to zarówno z wdrukowanej kulturowo niechęci samych kobiet do jakiegokolwiek interakcji z obcym mężczyzną, zakazu głowy rodziny jak i z faktu, że wiele punktów wyborczych dla kobiet po prostu nie zostało otwartych z powodu braków kadrowych³⁶;
- społeczne przyzwolenia na patriarchyzm powoduje, że głowa rodziny niemal dowolnie dysponuje głosami kobiet z rodziny;

34 T. Sharan, T. Wimpelmann, *op. cit.*, s. 1.

35 *Equal rights...*, s. 12.

36 Rozmowa z NN, członkiem zarządu FEFA, czerwiec 2014 r.

- kobiety są szczególnie wrażliwe na kwestie związane z bezpieczeństwem, a jego pogorszenie skutecznie zniechęca je od głosowania. Istotną kwestią jest też fakt, że najniższy poziom bezpieczeństwa panuje na terenach szczególnie konserwatywnych;
- niski poziom edukacji kobiet, powszechny wśród nich analfabetyzm utrudnia orientację w listach wyborczych i prawidłowe wypełnianie nieraz kilkustronicowych kart do głosowania³⁷;
- im bardziej proces wyborczy był „zaorganizowany” tym gorzej wyglądała kwestia udziału kobiet³⁸;
- głównie kobiece głosy są używane do tzw. *ballot-stuffing*, czyli wypełniania urn głosami, które w rzeczywistości nie zostały oddane;
- pomimo intensywnej kampanii informacyjnych w mediach ogromne rzesze kobiet wciąż nie są świadome przysługujących im praw wyborczych³⁹.

4.1.2. Realizacja biernego prawa wyborczego

Jednym z efektów sankcjonowanego konstytucją parytetu udziału kobiet we władzach republiki jest sytuacja w której Afganistan może pochwalić się większym odsetkiem kobiet w parlamencie (27,5%) niż USA (18,3%), czy UK (22,6%)⁴⁰. Jednakże rzeczywisty obraz realizacji biernego prawa wyborczego, jak również faktyczna rola kobiet w legislacji różni się znacząco od postulowanego przez obrońców praw człowieka. Ma na to wpływ kilka opisanych poniżej podstawowych czynników wynikających ze zjawisk opisanych w pkt 2.

4.1.2.1. Brak zwartego lobby i wspólnej platformy porozumienia

Istnieją tendencje by traktować wszystkie Afganki jako spójną grupę w której jedynym wyróżnikiem jest płeć. Takie podejście jest szkodliwym i zbyt daleko idącym uproszczeniem. Pomimo swego społecznego upośledzenia Afganki nie są odizolowane od ogólnej dynamiki politycznej kraju, z reguły kształtowanej systemem patronatu i osobistego autorytetu.

³⁷ *Equal rights...*, s. 12.

³⁸ Rozmowa z NN, pracownikiem delegacji UE w Kabulu, grudzień 2013 r.

³⁹ Rozmowa z NN, członkiem IEC, czerwiec 2014 r.

⁴⁰ *Behind closed doors. The risk of denying women a voice in determining Afghanistan's future*, <http://www.oxfam.de/sites/www.oxfam.de/files/bp200-behind-doors-afghan-women-rights-241114-en.pdf>, data dostępu: 15.09.2015, s. 6.

Doskonałym na to dowodem były perturbacje związane z mającym miejsce w 2013 r. głosowaniem izby niższej afgańskiego parlamentu odnośnie EAW, podczas którego (ku zaskoczeniu zagranicznych obrońców praw kobiet⁴¹) brakło jednolitego stanowiska posłanek wobec proponowanej ustawy.

4.1.2.2. Przedmiotowość polityczna

Powyzsza kwestia jest powiązana z faktem, że większość kobiet w polityce jest w praktyce marionetką w rękach męskiego protektora, często członka rodziny, który wspiera karierę polityczną danej kobiety, by wykorzystując obowiązujący parytet zapewnić sobie wzmocnienie wpływów własnego stronnictwa⁴².

4.1.2.3. Wybiórcza zewnętrzna protekcja

Czynnik związany z samym środowiskiem donorów, które w miejsce rozwiązań systemowych nagminnie promuje arbitralne wybrane przez siebie osoby, marginalizując pozostałe. Często o takim, a nie innym wyborze swojego żeńskiego „czempiona” decyduje albo osobista sympatia przedstawiciela danego NGO lub placówki dyplomatycznej lub po prostu kompetencje językowe kobiety-polityka⁴³.

4.1.2.4. Wady parytetu

Ciekawym paradoksem dobrze ilustrującym zawilosci zagadnienia kobiet w afgańskiej polityce jest sposób interpretacji zapisów odnoszących się do parytetu. Jakkolwiek przedmiotowe zapisy były ukierunkowane na zapewnienie kobietom przynajmniej minimalnego, bazowego udziału w rządach, który umożliwi ewolucję społeczną w kierunku równości płci, to obecnie służą one jako listek figowy patriarchy i argument przemawiający za głoszeniem tryumfu aksjologicznego interwencji w Afganistanie.

Niejasności interpretacyjne powodują sytuację w której kobiety, pomimo udziału w wyborach powszechnych są *de facto* osobną kategorią kandydatów – miejsca gwarantowane parytetem są wypełniane kolejno przez kandydatki z największą ilością zdobytych głosów, nawet jeśli ich

41 Rozmowa z NN, pracownikiem UNAMA, grudzień 2013 r.

42 Rozmowa z NN, deputowaną Wolesi Jirga I kadencji, lipiec 2012 r.

43 Rozmowa z NN1, deputowaną Wolesi Jirga I kadencji, lipiec 2012 r.

liczba umożliwiałaby zdobycie mandatu w otwartej konfrontacji. Oznacza to sytuację w której do teź otwartej konfrontacji stają kobiety, które zdobyły mniej głosów niż ich „koleżanki,” co skazuje je w praktyce na porażkę z mężczyznami⁴⁴. Zdaniem Autora pomimo że wszelkie parytety oparte na kryterium płciowym są instrumentem bardzo dyskusyjnym, to w przypadku Afganistanu są one (pomimo wszelkich upośledzeń i nadużyć) wartościowym instrumentem promocji równości płci.

4.1.2.5. Kwestia bezpieczeństwa

Omawiając praktykę afgańskiego życia politycznego nie sposób nie przynajmniej nie wspomnieć o jego brutalnej stronie. W Afganistanie w walce politycznej słowo „walka” należy traktować jak najbardziej dosłownie. Zastraszanie, pobicia, porwania, zabójstwa, zamachy bombowe i inne formy przemocy są na porządku dziennym. Ofiarą takiego stanu rzeczy padają przede wszystkim grupy i jednostki nie dysponujące siłą zdolną zapewnić im ochronę – w szczególności kobiety, będące grupą co do której kulturowe uprzedzenia są szczególnie silne. Omówiony w punkcie 2 kontekst kulturowy odciska swoje praktyczne piętno np. na podstawowym mechanizmie demokracji jakim jest kampania wyborcza. W związku z ryzykiem społecznego ostracyzmu, a przede wszystkim fizycznego zagrożenia wiele kandydatek nie podejmuje ryzyka prowadzenia otwartej, publicznej kampanii wyborczej⁴⁵. Bezpośrednio związanym z kontekstem kulturowym jest też kolejne upośledzenie społeczne Afganek, mianowicie kontrowersje dotyczące umieszczania na plakatach i kartach wyborczych fotografii kandydatek. Należy w tym miejscu pamiętać o niezwykle wysokim poziomie analfabetyzmu, który powoduje, że fotografie, piktogramy i inne formy przekazy symboliczne są często jedyną formą komunikacji pozawerbalnej z wyborcą i jedynym sposobem identyfikacji kandydata⁴⁶.

Groźby ze strony sił antyrządowych sprawiają, że kandydatkom trudno znaleźć odpowiednie (czy jakiegokolwiek) miejsce dla spotkań z wyborcami, którzy z kolei obawiając się zamachów (zarówno grupowych, jak i indywidualnie ukierunkowanych) niezbyt chętnie uczestniczą

⁴⁴ *Equal rights...*, s. 9.

⁴⁵ Należy w tym miejscu wspomnieć, że ta kwestia dotyczy również mężczyzn – generalnie niski poziom bezpieczeństwa znacząco ogranicza możliwości aktywności politycznej wszelkim osobom występującym przeciwko panującej na danym terenie oligarchii.

⁴⁶ A. Azad, *op. cit.*, s. 7.

w spotkaniach wyborczych. Praktyka liczenia głosów w punktach głosowania, zamiast (jak w pierwszych wyborach) w centrach regionalnych dodatkowo naraża kobiety na powszechne w Afganistanie oszustwa wyborcze, będące wynikiem niskiej pozycji kobiet w siłowo-finansowej hierarchii społeczeństwa afgańskiego – po prostu z reguły nie stać ich na opłacenie swoistych „mężów zaufania” czuwających nad przebiegiem liczenia głosów w ich okręgu⁴⁷.

4.2. Kobiety w kampanii prezydenckiej

Pomimo generalnego wzrostu trudności stawianych kobietom zgłaszającym akces do polityki i ogólnego regresu w zakresie promocji praw człowieka rola kobiet w polityce szczebla centralnego w ostatnich miesiącach nabrała pewnej dynamiki, chociaż wg Autora trudno określić na ile są to procesy pozorowane i obliczone na zachodniego odbiorcę, a na ile realna zmiana oparta na gruncie wewnętrznym. Interesującym przykładem na wręcz wyzwanie rzucane konserwatywnym kręgom społecznym jest udział kobiet w kampanii wyborczej towarzyszącej wyborom prezydenckim w 2014 r. W sztabie obecnego prezydenta A. Ghaniego wyjątkowo, jak na warunki afgańskie, widoczne były np. parlamentarzystki Farkhunda Zahra Nader, Heela Irshad, czy Shahgul Reza. Również jego główny oponent Abdullah Abdullah korzystał ze wsparcia kobiet-polityków, ze słynną gubernator prowincji Bamian Habibą Sorabi włącznie. Ww. panie nie tylko aktywnie uczestniczyły w kształtowaniu strategii kampanii wyborczej, ale i regularnie pokazywały się w mediach, czy (co w Afganistanie szczególnie doniosłe) wiecach i spotkaniach z wyborcami. Jednakże zdecydowanie dominującą rolę pełnili mężczyźni, zajmujący również kluczowe stanowiska decyzyjne⁴⁸. Kwestią z którą zarówno afgańscy, jak i międzynarodowi rzecznicy emancypacji wiążą duże nadzieje na najbliższą przyszłość jest działalność afgańskiej pierwszej damy. Rula Ghani była aktywnie zaangażowana kampanię wyborczą męża, a obecnie jest jednym z najważniejszych głosicieli praw kobiet⁴⁹. Stanowi

47 Nagminną praktyką jest przekupywanie komisji przez przedstawicieli kandydatów.

48 T. Sharan, T. Wimpelmann, *op. cit.*, s. 1.

49 Należy zaznaczyć, że w warunkach afgańskich samo pokazywanie się publicznie pierwszej damy ma kolosalne znaczenie symboliczne i pomimo że nic nie zastąpi realnej siły (finansowej i militarnej), zwłaszcza w rejonach nieurbanizowanych, to jest to fakt, którego roli w walce o emancypację Afganek nie da się przecenić.

to olbrzymią zmianę w porównaniu z działalnością Zinat Karzaj, która była praktycznie niewidoczna w mediach⁵⁰.

5. Podsumowanie i prognoza zmian

Główne przeszkody dla partycypacji kobiet w życiu publicznym, w tym dla ich działalności politycznej są w większości natury kulturowej. Najważniejsze węzły problemowe negatywnie wpływające na udział kobiet są następujące:

- Niski poziom bezpieczeństwa, zwłaszcza na terenach wiejskich i południu kraju;
- Brak swobody przemieszczania się;
- Ekonomiczna zależność od mężczyzn, w szczególności praktyczna niemożność gromadzenia i kontrolowania kapitału;
- Bardzo niski poziom edukacji zdecydowanej większości Afganek;
- Kontrowersje związane z interpretacją zasad islamu w kwestii praw kobiet;
- Obowiązujący system głosowania (SNTV)⁵¹;
- Marginalizacja kobiet w pracach kolegialnych organów władzy;
- Brak spójnego kobiecego lobby;
- Brak powszechnej akceptacji postulatów emancypacyjnych przez szerokie kręgi społeczeństwa;
- Powszechna opinia uznająca postulaty związane z emancypacją kobiet (a w szerszym zakresie z prawami człowieka w ogólności) za element obcy i narzędzie kulturalnej opresji/imperializmu aksjologicznego;
- Wynikający z powyższego brak woli politycznej rządu, by implementować odnośne akty prawne;
- Zagadnienia aksjologiczne, w szczególności dotyczące praw kobiet stało się jednym z głównych pól ustępstw w rozmowach pokojowych.

Jakkolwiek dokonany siłami aktywistów z obu stron postęp jest znaczący, to mając na uwadze skalę problemu jest też niewystarczający, a jego rezultaty zdecydowanie nie pokrywają się z retoryką i propagandą sukcesu

⁵⁰ *Behind closed doors...*, s. 13.

⁵¹ System ten preferuje konkretne osoby i blokuje rozwój partii politycznych, które mogłyby skuteczniej działać jako reprezentant interesów kobiet.

tworzoną na użytek wyborców krajów koalicji międzynarodowej. Poprawa losu kobiet jest nagminnie podawana za dowód na „zwycięstwo” odniesione w Afganistanie. Zagadnienia legislacyjne, począwszy od konstytucji, poprzez NSP i ordynację wyborczą na EAW skończywszy, jakkolwiek są bardzo pozytywnym zjawiskiem, to stopniowo stają się karykaturą prawa, gdyż rząd nie jest w stanie egzekwować ich zapisów. Prócz tego większość administracji rządowej nie wykazuje woli, by implementować pro-emanypacyjne postanowienia. Przy tym im niższy szczebel administracji, tym sytuacja w tym względzie wygląda gorzej. O ile administracja centralna oraz agendy rządowe w większych miastach co najmniej pozorują działania pod naciskiem donorów, jak również są bardziej podatne na „nowinki” aksjologiczne, to już tereny zagrożone i nieurbanizowane to obszar pod kontrolą tradycjonalistów i konserwatystów, dysponujących wyłącznością na sprawowanie władzy. Zarówno rząd w Kabulu, gubernatorzy prowincji, jak i rządy państw dawnej koalicji (zwłaszcza po zakończeniu misji ISAF) „kupują” pokój nie tylko kontrybucjami pieniężnymi, ale również kosztem ustępstw wobec przeważnie konserwatywnych lokalnych autorytetów/komendantów polowych, dając im wolną rękę na zarządzanych terenach.

Oprócz odgórnie narzuconych zmian prawnych dla zapewnienia implementacji i trwałości praw kobiet niezbędna jest niemożliwa obecnie do przeprowadzenia reforma kulturowa i powszechna zmiana świadomościowa. Obecny postęp jest niemal zupełnie niezabezpieczony wewnętrznie, a wszelkie zdobycze w zakresie praw kobiet są oparte na finansowej i wojskowej obecności państw zachodnich i zależne od nich. W związku z tym słusznym jest stwierdzenie, że pomimo niewątpliwych zdobyczy na polu edukacji, ochrony zdrowia i prawnych gwarancji równości sytuacja Afganek nie uległa trwałej substancjalnej poprawie, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę czasy przed wojną domową. Statystycznie rzecz ujmując interwencja USA *et consortes* przyniosła diametralną zmianę położenia kobiet. Jednakże w praktyce wszelkie zmiany są bardzo powierzchowne i (warto to powtórzyć po raz kolejny) wciąż nieutrwalone. Zbyt często stosowane przez donorów podejście statystyczne powoduje oderwanie od właściwego kontekstu i rzeczywistości dnia codziennego. W dalszej konsekwencji opieranie się np. na statystykach mówiących o rzeszach dziewczynek uczęszczających do szkół, uniwersytetów itp. zafałszowuje obraz ponurej codzienności. Nie można odmówić słuszności stanowisku głoszącemu, że na owoce dzisiejszych działań trzeba czekać wiele lat, a zapoczątkowane po 2001 r. zmiany są zaledwie początkiem procesu, który z samej swej natury musi potrwać

kilka pokoleń. Trudno zarazem nie zgodzić się z S.O. Wolfem, który aktualny stan rzeczy porównał do kameleona – barwy się zmieniły, ale skóra pozostała niezmieniona⁵². Kobiety owszem – mają swoje miejsce w polityce, ale wciąż stanowią w najlepszym razie marginalizowaną grupkę pozbawioną większego znaczenia, opierającą swoją niewielką siłę oddziaływania na manipulacji donorów przekazywanymi funduszami. Wspomniany wcześniej proces zmian kulturowych, by przynieść efekty musi w sposób w miarę niezakłócony trwać przez okres kilku dekad, a w chwili obecnej przyszłość reform jest wysoce niepewna. Przy słabnącym zaangażowaniu Zachodu, rosnącym znaczeniu talibów oraz ultrakonserwatystów, zwiększającym się parciu na propagandowy sukces oraz priorytetyzacji krótkoterminowych zdobyczy militarnych należy się spodziewać stopniowego pogarszania się sytuacji kobiet na prowincji, przy jednoczesnym zwiększeniu medialnych przejawów emancypacji. W perspektywie długoterminowej może doprowadzić to do erozji tradycyjnego postrzegania roli kobiet w życiu publicznym, jednakże kwestia ta była, jest i będzie całkowicie uzależniona od poziomu bezpieczeństwa i gospodarczej prosperity w Afganistanie. W sytuacji braku powszechnego konsensusu w temacie roli kobiet w społeczeństwie i polityce oraz przy stopniowej deterioracji w zakresie bezpieczeństwa trudno oczekiwać, że poziom emancypacji kobiet, a co za tym idzie ich udziału w polityce ulegnie zwiększeniu. Prawdopodobnie obecne reformy i zdobycze „postępu społecznego” podzielią los reform króla Amanullaha, premiera Dauda oraz komunistów. Znakomitym, choć nieco pompatycznym podsumowaniem niniejszego artykułu będą słowa S.O. Wolfa parafrazujące getybsburskie przemówienie Lincolna *zamiast demokracji rozumianej jako „rządu ludu, przez lud i dla ludu” mamy do czynienia z rządami mężczyzn, dla mężczyzn i przez mężczyzn*⁵³.

Bibliografia

Azad A., *Women's Political Participation in Afghanistan. What are the Obstacles to Women's Political Participation in Afghanistan?*, http://www.academia.edu/9523635/Womens_Political_Participation_in_Afghanistan.

⁵² S.O. Wolf, *op. cit.*, s. 2.

⁵³ S.O. Wolf, *op. cit.*, s. 3.

- Behind closed doors. The risk of denying women a voice in determining Afghanistan's future*, <http://www.oxfam.de/sites/www.oxfam.de/files/bp200-behind-doors-afghan-women-rights-241114-en.pdf>.
- Does Women's Participation in the National Solidarity Programme Make a Difference in their Lives? A Case in Kabul Province*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/1207E%20Womens%20Participation%20NSP%20Kabul%20CS%202012.pdf>.
- Equal Rights, Unequal Opportunities. Women's Participation in Afghanistan's Parliamentary and Provincial Council Election*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/1205E-Equal%20Rights%20Unequal%20Opportunities%20SP%202012.pdf>.
- Hozyainova A., *Sharia_and_Women's_Rights_in_Afghanistan*, http://www.usip.org/sites/default/files/SR347-Sharia_and_Women%E2%80%99s_Rights_in_Afghanistan.pdf.
- National Risk and Vulnerability Assessment 2011–12. Afghanistan Condition Living Survey*, <http://www.af.undp.org/content/dam/afghanistan/docs/MDGs/NRVA%20REPORT-rev-5%202013.pdf>.
- Sharan T., Wimpelmann T., *Women's Rights and Political Representation: Past Achievements and Future Challenges*, <http://www.cmi.no/publications/file/5301-womens-rights-and-political-representation.pdf>.
- The Dilemma of Women and Leadership in Afghanistan: Lessons and Recommendations*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/1425EThe%20Dilemma%20of%20Women%20and%20Leadership%20in%20Afghanistan.pdf>.
- Their lives on the Line: Women Human Rights Defenders under Attack in Afghanistan*, <https://www.amnesty.org/en/documents/asa11/1279/2015/en/>.
- UNDP, <http://hdr.undp.org/en/content/table-4-gender-inequality-index>.
- Wakefield S., Bauer B., *A Place at the Table: Afghan Women, Men and Decision-making Authority*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/519E-A%20Place%20at%20the%20Table-BP-print.pdf>.
- Wolf S.O., *The Lost Decade: The Situation of Women in Afghanistan after the End of the Karzai government*, http://crossasia-repository.ub.uni-heidelberg.de/3496/1/BlueChip_The%20Lost%20Decade-WomenAfghanistan.pdf.
- Women and Men in Afghanistan. Baseline Statistics on Gender*, <http://www.refworld.org/pdfid/4a7959272.pdf>.
- Women's Rights, Gender, Equality, and Transition: Securing gains, moving forward*, <http://www.areu.org.af/Uploads/EditionPdfs/women%20and%20Transition.pdf>.

